

## HONOROWI DAWCY KRWI

# Niosą pomoc — ratują życie

Prośba o krew to dramatyczne wołanie o pomoc. Na każdy taki apel odpowiada wiele osób, w pierwszej jednak kolejności reagują honorowi krwiodawcy. Krwi nie można zastąpić żadnym lekiem, dlatego tylko ona jest ostatnim ratunkiem dla chorego.

200 dawców krwi skupionych w świdnickim Kole Honorowych Dawców Krwi, przynajmniej dwa razy w roku oddają swoją krew. Robią to nie dla zysku ale z potrzeby niesienia pomocy innym, z potrzeby serca.

Pełniący funkcję prezesa Koła, sekretarz Zarządu Zdzisław Kardasiewicz chce do aktywnej pracy zmobilizować jak najwięcej osób. Twierdzi, że o pracy Koła decyduje nie tylko Zarząd ale wszyscy członkowie Koła. Szerzenie idei czerwonokrztów to wspólne, ważne zadanie.

Zdzisław Kardasiewicz reprezentujący Koło i Zarząd Krajowy, zorganizował w Polsce 38 wystaw propagujących honorowych krwiodawców. Z ramienia Zarządu Krajowego prowadził będzie działalność propagandową w czasopiśmie „Dawca Krwi”.

Trzeba szukać innych form pracy ale będzie to możliwe wówczas gdy włączą się aktywnie wszyscy krwiodawcy.

Najbliższe, zaplanowane na 25 marca wybory w Kole to podsumowanie ostatniej kadencji Zarządu, wybór nowych władz oraz wypracowanie metod pracy i działania Koła.

## Przegląd młodych zespołów

6 marca w Spółdzielczym Domu Kultury odbył się mini — przegląd grup muzycznych. Podczas koncertu zaprezentowało się 6 zespołów, a jury wybrało trzy najlepsze: Czerwona Linia, Mi-

## PRACOWNICZE OGRODY DZIAŁKOWE

# PRZYGOTOWANIE DO SEZONU OGRODNICZEGO '94

Za oknami mamy jeszcze zimę, jednak wiosna idzie do nas wielkimi krokami. Dlatego też pierwszą czynnością dla tuż Zarządu POD było przeszkolenie działkowców w zakresie stosowania upraw, jak również znajomości statutu i Regulaminu Polskiego Związku Działkowców. Pierwsze szkolenie odbyło się dla członków Komisji Konkursowej, którzy jednocześnie pełnią funkcję Społecznych Instruktorów Fachowych w zakresie doradztwa ogrodniczego i Kontroli działek, we wszystkich naszych 8-miu ogrodach. Kolejne szkolenia odbyły się w lutym i marcu.

Organizowane były dla tych działkowców, którzy nabyli działki z tak zwanego odzysku, wykładowca, była Pani MARIA GRABOWSKA z Woj. Ośrodka Szkolenia Polskiego Związku Działkowców w Lublinie.

Początek roku to czas zbierania składek członkowskich. Wynoszą one 820 zł za m kw. Ważne jest terminowe zbieranie pieniędzy co pozwoli Zarządowi na zakup materiałów budowlanych, prace remontowe. Każdy działkowiec winien przepraco-

wać 4 godziny rocznie na rzecz ogrodu lub wpłacić 20 tys. zł za godzinę pracy.

W 1993 roku możemy pochwalic się następującymi osiągnięciami: W Konkursie o tytuł najlepszego Ogrodu Działkowego w Lubelszczyźnie nasze ogrody zajęły I-sze miejsce — Jest to zasługa wszystkich działkowców — za co serdecznie dziękujemy.

W konkursie między ogrodami — kolejne miejsca zajęły: I ogród „Małwa”, II Konwalia, III Tulipan, IV Róża, Narcyz, Stokrotka, V Piwonia i Kalina.

Najlepszymi działkowcami Ogrodów byli:

Państwo Waldemar Kowalski i Dorota Ciechomska, Józef Tchobruk, Tadeusz Lapan, Zygmunt Hamera i Maria Seweryńska.

Wacław Żałuski, Czesław Wołowski, Leonard Sokolowski, Marian Marcinak, Arkadiusz Rusiniuk, Wacław Szurzyga, Jan Malinowski, Józef Drząga, Jan Tkaczyk, Jerzy Pecyński, Józef Kwaśczuk, Eugeniusz Dębski, Jerzy Juchnielewski, Marian Kozak, Adam Lysakowski.

Henryk Czerwiński, Marian

Dokończenie na str. 2

Zbrych

Wieczory autorskie dorosłych to norma. Dzieci prezentują swą twórczość rzadko. W Szkole Podstawowej nr 1 swoje wiersze

## Wiersze VI-klasistki

czytała wraz z koleżankami, uczennicą klasy VIb Magdalena Zgnilec. Piątkowe popołudnie 4 marca udało się znakomicie. Zasięga to, oczywiście, odwagę Magdy, ale też jej wychowanek, Elżbieta Szpitun, która zaprosiła na to spotkanie dwójce piszących i związanych z SP 1 nauczycieli, Urszulę Szabatowską i Sławomira Myka.

(sm)

## KOMUNIKAT

Informujemy mieszkańców Świdnika, że powstała w Świdniku i rozpoczęła działalność Koalicja Centro-lewicowa, której celem jest działanie na rzecz mieszkańców i rozwoju gminy Świdnik.

Koalicja Centro-lewicowa jest otwarta dla organizacji, grupowań i środowisk mieszczących się w szerokiej formule centro-lewicowej.

Nie ograniczając niczyjej samodzielności, zapraszamy do współpracy wszystkich, którzy jeszcze nie podpisali umowy koalicyjnej.

Sekretariat Koalicji Centro-lewicowej mieści się przy ul. 1 Maja 12 (siedziba ZDRP).

Za Sekretariat Koalicji Centro-lewicowej Roman Kuliński

## List otwarty

# Do Rady Miasta i Gminy Świdnik

Mieszkańcy Świdnika zostali poinformowani, za pośrednictwem „Głosu Świdnika” (Nr 6 z 10 lutego br.), o planowanej i zatwierdzonej „olbrzymiej inwestycji” rozlewnej Coca-Coli. „Na obszarze około 10 ha powstanie zakład, który stworzy od 250-300 nowych miejsc pracy”. „...sąmych dużych ciężarówek będzie w rozlewni około 80, nie licząc małych samochodów dostawczych”. Władze Świdnika między innymi podjęły „zobowiązanie zwolnienia zakładów z podatku od nieruchomości do 2005 roku, podatku od obiektów przemysłowych”. „...ceny za wodę, ścieki, ciepło są niższe od cen w Lublinie”. „Władze zobowiązały się też wykonać szereg niezbędnych prac przygotowujących teren, m. in. budowę dróg dojazdowych... oraz inne niezbędne urobienie terenu”. „Na przeprowadzenie tych prac Rada Miejska dokonała przesunięcia w budżecie 1993 r. w wysokości 2 mld zł...”

Entuzjastyczny artykuł: „To jest to!!!” p. I. Wierchoś przeczytaliśmy z wielkim zainteresowaniem i równym entuzjazmem. Potem przeczytaliśmy go jeszcze raz, z jeszcze większym zainteresowaniem, ale już bez entuzjazmu. Za to przyjrzelismy się bardziej wnikliwie przekazanej nam treści. Streszczając rzecz, wychodzi na to, że bogate Władze Świdnika ofiarowały gościnę słynnej Coca-Coli i jak przystało na gościnnego gospodarza ofiarowały jej co mogły, a nawet znacznie więcej. Coca-Cola stworzy paręset miejsc pracy i pewna ich część zapewne przypadnie mieszkańcom Świdnika. Przy obecnym bezrobociu nie jest to do pogardzenia. Kwestia tylko ile, to nas, mieszkańców gminy Świdnik będzie kosztować. Jak się temu przyjrzeć dokładniej, to rodzą się wątpliwości.

Oto najpierw my wyasygnujemy pieniądze społeczne dla przy-

Dokończenie na str. 2

## Sprostowanie

W Głosie Świdnika nr 10 z 10 marca, w materiale „Powstała Inicjatywa Samorządowa”, pomyłkowo znalazło się nazwisko panny Urszuli Radek. Urszula Radek złożyła oświadczenie w którym stwierdza, że nie brała udziału w posiedzeniu i nie podpisywała komunikatu. Zainteresowaną za pomyłkę przeproszamy.

## Podziękowanie od SOS

Komitet Pomocy SOS „Solidarność” w Świdniku będący organizatorem zimowiska dla dzieci od dnia 31.01.94 do 11.02.94 r. dziękuje osobom, które wykonały ułkon w stronę „naszych” dzieci oferując im swoją pomoc. Do nich należy:

— Andrzej Kret właściciel sklepu „Rarytas”, dostarczający dzieciom mleko na zimowisko.

— Roman Joń właściciel piekarni przy ul. Świerkowej oraz ajencji piekarni „Sławińskiego” Roman Sudzik i Ewa Józwik, dostarczający dzieciom drożdżówki.

— Właściciele kwiaciarni i sklepów przywrotnych: Ewa Steć, Gra-

żyna Zaleska, Krzysztof Włizło, Jerzy Krzyżowski i Wit Wójcicki, którzy pokryli koszty biletów na spektakl teatru „Jun” z Lublina.

— Dyrekcja i aktorzy teatru „Jun” z Lublina, którzy wystawili po obniżonej cenie spektakl pt. „Pali się”.

— Elżbieta Lewczuk właścicielka sklepu „Trafik”, która przekazała na rzecz zimowiska materiały piśmiennicze.

— Państwo Mazurek — właściciele sklepu „Aga” za przekazanie dzieciom paczek chrupek i chipsów.

— Anonimowy dostawca dwóch skrzynek jabłek.

Jeden z najstarszych bloków w mieście. Ciężkie, skrzypiące drzwi prowadzą do wysokiego, — dosyć ciemnego poczekalni. W kącie stoją dwie leżanki przykryte wykołochalonymi prześcieradłami. Aż szkoda siedzieć. Przez duże okienko dyspozytorki widnie pulpit z wieloma przycis-

— Jaki zastrzyk dostała? Jak dawno? Nie przechodzi... Proszę podać nazwisko i adres. Zaraz wyjedziemy.

Tym razem pomocy potrzebuje kobieta z kolką nerkową. Po powrocie z wezwania czas na „biurokrację”, do wypełnienia kilka „papierków” — a w nich

2:0 wygrali piłkarze Avii z Jagiellnią Białostok na otwarcie futbolowej wiosny. Pierwszą bramkę dla Avii; zdobył błyskotliwy debiutant zespołu LESZEK JE-DRASZCZYK. Drugą po precyzyjnym dośrodkowaniu PIOTRA ADAMCZYKA „wpakował” do

## Dobry początek

własnej siatki białostoczanie Zbigniew Szugała.

Pierwsze zwycięstwo świdnickan uczeszło blisko tysięczną widowie. Spekulacji przed tym spotkaniem było bowiem co miemiar. Sporo piłkarzy fanów twierdziło, że mocno przemobilizowana jednostka żółto-niebieskich nie poradzi sobie z byłym eksligowcem z Białegostoku, był

Dokończenie na str. 4

# PRZYCHODNIA NA KÓŁKACH

kami i światełkami. Dzisiaj ma dyżur pani Ania.

— Urząd głowy, złamanie czaszki, nosa i szczęki. Trzeba odwiedzić na laryngologię do Lublina.

Decyzje zapadają szybko i załoga karetki reanimacyjnej jest już gotowa do transportu chorego.

## PIERWSZY PACJENT NA MIM DYZURZE

w świdnickim Pogotowiu Ratunkowym i miał wyjątkowego pcha. Bardzo mu się śpieszyło, więc mimo gołolezi, wybrał się do miasta rowerem. Podróż zakończyła się wywrotką i poważnymi obrażeniami.

Przez okno przyglądamy się wyjazdowi karetki. Poczekalnia pusta. Dopóki czynna jest przychodnia, do pogotowia zgłasza się mniej osób. Dzisiaj jednak (sobota) w przychodni są tylko dyżury, więc ciężkie zagryzionych dzieci trafiło rano do lekarza z pogotowia.

Ciszę przerywa przeraźliwy sygnał złotego telefonu.

Wyjazdy są najprzeróżniejsze. Gdbyeralśmy porody na skraju szosy, odciążaliśmy wisielca na strychu. Udziałaliśmy pomocy w poważnym wypadku samochodowym. Zginęło wtedy czworo dzieci. To się bardzo przeżywa. Każde nieszczęście, ale szczególnie gdy ofiarami są dzieci...

Albo takie wezwanie — meczyna lek nieprzytomny na ulicy. Jedzie karetka reanimacyjna (lekarz, pielęgniarka, sanitariusz). Na miejscu okazuje się, że owszem NIEPRZYTOMNY ALE Z NADMARIARU ALKOHOLOU.

No i problem co zrobić. Zostawia, zawiadamia policję, by zawiozła go na Kawię, czy jechnąć na toksykologię? Czas ucieka. W tym czasie ktoś naprawdę może potrzebować pomocy. A pijak słowem brukowym potraktuje, zarzyga karetkę albo i nożem uderzy, jak to ostatnio przytrafiło się koleędzie.

Żadne pytanie, czy ma dnia, żeby nie zdarzył się kolejny wypadek. W tym czasie ktoś naprawdę może potrzebować pomocy. A pijak słowem brukowym potraktuje, zarzyga karetkę albo i nożem uderzy, jak to ostatnio przytrafiło się koleędzie.

Nie ma dnia, żeby nie zdarzył się kolejny wypadek. W tym czasie ktoś naprawdę może potrzebować pomocy. A pijak słowem brukowym potraktuje, zarzyga karetkę albo i nożem uderzy, jak to ostatnio przytrafiło się koleędzie.

Dokończenie na str. 3



## LIST OTWARTY

## Do Rady Miasta i Gminy Świdnik

Dokończenie ze str. 1  
wajnej, zagranicznej firmy na infrastrukturę: drogi, instalacje wodne, ściekowe, elektryczne, telekomunikacyjne, itd. (a nie są to rzeczy tanie), natomiast dochody, jeśli będą, to nie wcześniej niż po 2005 roku. Kto dożyje, może to zobaczyć. Jednak pieniądze wydane na Coca-Colę nie zaspokoją już innych potrzeb mieszkańców.

Ale kwestia pieniędzy to tylko część problemów.  
Jak powszechnie wiadomo, Coca-Cola dostarcza z centrali tylko koncentrat, wodę czerpie na miejscu. Będą to duże, znaczące ilości. Nasze miasto, w swojej krótkiej historii kilka razy przeżywało kryzys wodny. Ostatnia, duża inwestycja w Wierchowiskach zabezpieczyła nasze bieżące potrzeby i pewien nadmiar na rozwój miasta. Ogólnie biorąc, okolice Świdnika są ubogie w wodę. Czy zatem da się bezkolizyjnie pogodzić obecne i przyszłe potrzeby miasta i gminy z potrzebami i ewentualnym rozwojem rozlewni Coca-Coli (dziś południowo-wschodnia Polska, jutro może i państwa ościenne) i innych, przyszłych użytkowników dzielnicy przemysłowej Świdnika?

Tak „olbrzymia” rozlewnia, to zapewne także myjnię butelek szklanych i plastikowych, warsztaty i myjnię środków transportu, wytwórnie butelek plastikowych i innych pojemników. Co z przepustowością kolektora ściekowego, co z ich neutralizacją?

Do ruchu po ulicach miasta włączy się co najmniej 80 dużych ciężarówek, nie licząc mniejszych (ale też dużych) innych samochodów dostawczych. Niewątpliwie wpłynie to na stan dróg i ulic (czy są przystosowane do takich obciążeń i niezbędnej przepustowości?). Koszty będą zapewne porośnięć. Uciążliwość i zwiększenie zagrożenia na ulicach odczuwają mieszkańcy.

Tyle głównych wątpliwości związanych z kosztami i kłopotami

## Od redakcji

Po przeczytaniu tego listu, nasuwa się tylko jeden wniosek — najlepiej nic nie robić i mieć spokój. A tak trzeba się tłumaczyć z finansowania amerykańskiego biznesu i innych postawionych zarzutów.

W sytuacji gdy wiele miast w naszym rejonie, w tym również Lublin, usilnie zabiegało o Coca-Colę, naszym władzom miasta i radnym stawia się zarzut, że nie mieli prawa podejmować takiej decyzji, bowiem pozbawieni zaplecza społeczno-politycznego reprezentują tylko samych siebie. Nie mieli prawa bo sprowadzenie imperialistycznej Coca-Coli (jak

mi. Przyjrzyjmy się bliżej korzyściom.

O miejscach pracy wspomnieliśmy z nadzieją, powyżej. Inne korzyści (według podanych informacji) mogą nas czekać dopiero po 2005 roku. Czy jednak jest pewne, że ich doczekamy?

Taka inwestycja, jak rozlewnia, to przede wszystkim obiekt przestrzenny; niewielki warsztat, linie do mycia butelek, kilka wysokowydajnych maszyn do produkcji butelek i zakrętek plastikowych, linie rozlewnicze — to obiekty niewielkie, w ciągu 10 lat prawdopodobnie całkowicie się zamoryzują. Poza tym składy, rampy, budynki kierownictwa i chyba niewiele więcej. Czy mamy pewność, że po 2005 roku Coca-Cola nie zwinnie manatków (niewielkich i wyeksploatowanych) i nie przeniesie się na inne, równie atrakcyjne miejsce? A nam pozostanie tylko sprzątać?

Na koniec pytanie podstawowe. Za parę miesięcy obecne władze miasta i gminy kończą swoją kadencję. Jak wiadomo, ugrupowanie zaplecza społeczno-politycznego obecnej Rady Miasta i gminy rozpadło się już dość dawno i nie istnieje. Zatem radni, pozabawieni; tego zaplecza, reprezentują tylko siebie samych.

Tymczasem Rada podejmuje zobowiązania o znaczących przyszłych skutkach dla społeczeństwa. Początek uczyniła obecna rada, ale główne koszty i problemy będą skutkowały negatywnie dla rad kilku następnych kadencji. Ich skład będzie zapewne różny, różne będą w nich reprezentowane siły społeczno-polityczne. Pytamy więc:

— jakie zorganizowane siły społeczno-polityczne z terenu Świdnika były konsultowane (i z jakim skutkiem), co do podejmowanych decyzji, aby zapewnić im pełne społeczne poparcie obecnie i w przyszłości?

za Sekretariat Koalicji Centro-lewicowej  
Roman Kuliński

dawniej) zagraża mieszkańcom. Co prawda, może powstać trochę miejsc pracy ale nie jest to żaden argument w sytuacji gdy mieszkańcom grozi inwazja ciężarówek, niewydolność kolektora, góra „butelkowych śmieci” i brak wody.

Taki sposób stawiania problemu to zwykle bicie plany i mam wrażenie początek kampanii wyborczej do władz samorządowych. Trudno jednak uwierzyć, że taki pogląd znajdzie uznanie wśród mieszkańców a szczególnie tych którzy czekają na pracę.

L.w.

## SPOTKANIA W KLUBIE PRACY

Znalezienie pracy w obecnej sytuacji społeczno-ekonomicznej nie jest zadaniem łatwym. Wiedzą o tym wszyscy ci, którzy od dłuższego czasu bezskutecznie poszukują stałego zatrudnienia. Mała liczba ofert oraz wysokie wymagania stawiane przez pracodawców sprawiają, że osoby bezrobotne czują się często bezradne i nie widzą jak skutecznie poradzić sobie z zaistniałym problemem. Do tych osób Rejonowy Urząd Pracy w Świdniku skierował bardzo interesującą propozycję. Już wkrótce odbędzie się seria spotkań w tzw. KLUBIE PRACY, podczas których bezrobotni będą mogli lepiej poznać i rozwijać swoje uzdolnienia, zainteresowania i możliwości. Naczą się także aktywnie i efek-

tywnie poszukiwać pracy, poznają techniki autoprezentacji i sposoby prowadzenia rozmów z przyszłymi pracodawcami, (co jest niezbędnym warunkiem by przedstawić się z jak najlepszą stroną). Można będzie również uzyskać dodatkowe informacje przydatne w poszukiwaniu nowej pracy.

Zapisy do KLUBU oraz szczegółowe informacje na temat jego funkcjonowania można uzyskać w referacie doradztwa zawodowego w Rejonowym Urzędzie Pracy przy ulicy Wyszyńskiego 12, pokój nr 8 (tel. 142-07), zaś spotkania informacyjne odbędzie się dnia 18 marca 1994 r. o godz. 11.00 w sali konferencyjnej RUP w Świdniku.

opr. (sls)

## PRACOWNICZE OGRODY DZIAŁKOWE

## Przygotowanie do sezonu ogrodniczego '94

Dokończenie ze str. 1

Zdunek; Genowefa Sidor, Depta Lengin, Czesław Bujanowski, Anna Waryszak, Jerzy Mroczek, Wiesław Mazurek, Jan Zduń.

Osiągnięcia nasze uzyskane w konkursach w roku 1993 kwalifikuje Nas do Konkursu Krajowego o tytuł „Najlepszego Ogrodu w Kraju”. W związku z czym wydaje się konieczne zadbać o jeszcze lepszy wygląd naszych ogrodów — te obiekty działkowe,

które wymagają remontu i odmalowania należy bezwzględnie wykonać. Altanki w miarę możliwości odmalować.

## Szalonej Działkownicy!

Pamiętajmy o tym, że Pracownicze Ogrody Działkowe, to nie tylko źródło zaopatrzenia w zdrowo owoce, jarzyny i warzywa — ale to miejsce godziwego odpoczynku i rekreacji po pracy.

Dlatego też dbajmy o to, aby nam te ogrody dawały jak największą radość i przyjemność.

Dotychczas w miarę możliwości otrzymywaliśmy różną pomoc — od Dyrekcji Zakładu WSK-Świdnik, od działających Zw. Zawodowych tut. Zakładu. Dlatego też w imieniu Zarządu POD serdecznie im dziękuję.

Wszystkim działkowcom, ich rodzinom w tym sezonie życzymy dobrych zbiorów, dużo zdrowia i miłego wypoczynku na tut. Ogrodach działkowych.

Za Zarząd POD Prezes Zarządu  
(—) Józef Piotrowski

## Między bajki

Przed wielu laty żył Potężny Król. Uważał się sam za najpiękniejszego, a że rządził samodzielnie nakazał, aby wszyscy w Państwie również tak twierdzili. Powtarzali to wszem i wobec wszyscy przez wiele lat i bez przerwy, tak, że w wymy-

ślonej odwagi i szczerości, zarówno w stosunku do otoczenia, jak i do samego siebie. Zasada nienarażania na działanie dymu osób niepalących w miejscach publicznych obowiązuje już w większości rozwiniętych krajów. Bardzo rygorystycznie jest przestrzegana we Francji i USA. Nie chodzi o zlikwidowanie palenia w jak największym czasie, pozbycie się go z naszego świata. Swego czasu Murad IV kazał

zaprzeczenia w siebie. Król nie zauważył mijających lat i czasu, który przez lata nie przonował. Do tego stopnia był pewien siebie i swoich poddanych, że co roku nakazywał organizować konkursy piękności, na których oczywiście sam zdobywał laur pierwszeństwa. Posunął się nawet do tego, powołał niezależną komisję konkursową, wydająca bezstronne werdykt.

Pewnego roku szacowne grono jurorów zauważyło, że jest na świecie osoba piękniejsza i taki werdykt ogłosiło. Rozłoszczony Król postanowił ścigać niezależnych jurorów, przywracając sobie prymat najpiękniejszego.

Jak dobrze, że takie rzeczy dzieją się tylko w bajkach.

KaR

## KĄCIK MEDYCZNY

Przyjrzyjmy się paleniu dokładnie i ze wszystkich stron. Dla palacza przedstawia ono głęboki sens i zwykle ma charakter wstygu bezpieczeństwa, rzeczą z gruntu bezmyślną byłoby jego zaprzeczenie.

Konieczne jest pełne uświadomienie faktu, że palenie jest określonym objawem a nie występką. Od niepalących wymaga to zmiany sposobu myślenia o palaczach, od palących wiel-

kiej odwagi i szczerości, zarówno w stosunku do otoczenia, jak i do samego siebie. Zasada nienarażania na działanie dymu osób niepalących w miejscach publicznych obowiązuje już w większości rozwiniętych krajów. Bardzo rygorystycznie jest przestrzegana we Francji i USA. Nie chodzi o zlikwidowanie palenia w jak największym czasie, pozbycie się go z naszego świata. Swego czasu Murad IV kazał

ściąć 25 tys. palaczy (papieros dosłownie skracal życie), a mimo to Turcja w okresie jego panowania uchodziła za podporządkowany. Hasła, programy antynikotynowe nie odnoszą oczekiwanych efektów, są bowiem skierowane przeciwko potrzebom ukrytym za paleniem. Spróbujmy nowego podejścia. Nie będziemy ograniczać potrzeb a jedynie realizować je w odmienny sposób. Lek. med. Andrzej Głuszak

Dokończenie ze str. 1

się przynajmniej jeden wyjazd co piąnego. W dni wypłaty pensji upojenie alkoholowe na ciekawo jest przyczyną wezwań.

Niektóre wezwania długo się pamięta. Stają się niemal anegdotalne. Dostaliśmy wezwanie do udzielenia pomocy ofierze pozbicia. Na miejscu zobaczyliśmy mężczyznę z wbitym w plecy jak oszczep pogrzebaczem. Ko-

żę lekarzami. Na imieniny umawiamy się 2 miesiące wcześniej.

Trzeba jednak przyznać, że praca w pogotowiu jest bardzo interesująca. Można się wiele nauczyć, choć oczywiście nie przychodzi się tu zaraz po stażu. Zdajemy sobie sprawę z odpowiedzialności, z tego, że decyzje muszą być podjęte szybko, a do pomocy jest tylko stetoskop i aparat do mierzenia ciśnienia. W przypadku wątpliwości nie

jon, ze względu na kształt, nazywany jest

PAWIE OCZKO.

Świdnik nie leży w nim centralnie. Jeżdżymy „w górę”. W żargonie mówi się nawet — wezwanie do dużego kółka (okolice Rybczewic) lub małego (Piaski). Już w tym roku udzieliliśmy 880 porad w ambulatorium, wykonaliśmy ponad 700 iniekcji. W ubiegłym roku „uzbierało się”

## PRZYCHODNIA NA KÓŁKACH

nieczne było natychmiastowe przewiezienie do szpitala. I tu nastąpiła ogólna konsternacja — mężczyzna nie miał się z tym pogrzebaczem w karetce. Sprawdzono „erkę”... i pacjent trafił na oddział chirurgiczny.

Na pytania o powód wzięcia dyżurów w pogotowiu, pada szybka odpowiedź — dla pieniędzy. Niewielkie wprawdzie, ale przy pensji 2 mln zł, są one nie do pogardzenia. Jestem pulmonologiem i praktyką prywatną nie dorobię. Aparat radiologiczny jest bardzo drogi, a bez niego nie ma sensu otwierać gabinetu. Poza tym wcześniej czy później zdarzy się pacjent prątkujący i jak przyjmować w bloku otwartą gruźlicę?!

Czy praca w pogotowiu jest ciężka? Na pewno tak. Zdaję sobie sprawę, że gdybym miała rodzinę, dzieci, nie mogłabym tu pracować. Te obowiązki byłyby nie do pogodzenia. No chyba, że domem zajmuje się mąż lub teściowa.

Umówić się ze mną na jakieś rozrywki to duża sztuka, tym bardziej, że moi znajomi są tak-

wstydzili się pytać przez radiotelefon bardziej doświadczonych kolegów.

Do wypadków jeżdżą karetka reanimacyjna. Tu dyżuruje lekarz z dużym stażem i umiejętnościami. Na gźsiejszym dyżurze tym najbardziej doświadczonym jest sam kierownik pogotowia w Świdniku — dr EDMUND FIJAŁKOWSKI, na codzień chirurg w świdnickim szpitalu. W pogotowiu pracuje 20 lat. Od 1989 roku jest jego szefem.

Od 1 stycznia staliśmy się filią Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Lublinie, która do tej pory sprawowała nad nami tylko nadzór merytoryczny. Reszta spraw należała do świdnickiego ZOZ.

Co nam dała reorganizacja? Na razie nic. Wprawdzie dyrektor WSPR widziałby zwiększenie etatów ale brakuje na to pieniędzy. Obiecano nam poprawę wyposażenia ambulatorium i karetki reanimacyjnej. Może w przyszłości znajdą się i na to fundusze.

Mamy 33 lekarzy, 13 pielęgniarek i 16 sanitariuszy. Nasz re-

około 6 tys. wyjazdów karetek. Jedynie w 30-40% wezwania były uzasadnione. Pozostała część podyktowana była czystym wygodnictwem. Wiele razy zdarzają się wezwania przetrągowane, na wyrost. Zgłaszany jest chory nieprzytomny, siny, bez kontaktu. Do takiego przypadku jedzie zespół reanimacyjny. Na miejscu okazuje się, że wystarczyłaby zwykła karetka lub chory sam mógłby zgłosić się do lekarza. Słynne jest określenie „nieprzytomny, który mówi”. Dyspozytorka przyjmując zgłoszenie, tknięta przeczuciem, zapytała — nieprzytomny, ale co mówi? Na to padła natychmiastowa odpowiedź — mówi, że czuje się źle...

Pogotowie nie może być „przychodnią na kółkach”. To przecież jedna z najdroższych form udzielania pomocy. W przypadku karetki reanimacyjnej jadą 4 osoby, w zwykłej lekarskiej 3, w transportowej — 2. Doliczyć do tego należy amortyzację sprzętu, koszty paliwa, dyżurujących... Warto o tym pamiętać, wykręcając numer telefonu 999.

Anna Konopka





## STANOWISKO KK

**WS. ŁAMANIA PRAW ZWIĄZKOWYCH PRZEZ RZĄD RP**  
Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” oświadcza, że Rząd Rzeczypospolitej Polskiej wypowiedział wojnę członkom NSZZ „Solidarność” na kolei. Groźba zwolnień dla uczestników strajku, posterunki SOK, Policji Państwowej przed siedzibami komisji zakładowych, nakaz ruchu kolejowego przy czerwonym świetle grożący wypadkami — jest stanem wojennym na kolei podobnym do tego z 13 grudnia 1981 r. Jest to złamanie prawa do zrzeszania się, złamanie ustawy o związkach zawodowych, złamanie konwencji MOP i złamanie prawa międzynarodowego.

### KOMISJA KRAJOWA POTWIERDZA — STRAJK NA KOLEI JEST LEGALNY.

Będziemy bronili naszych praw — wystąpimy do instytucji międzynarodowych przeciwko Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej. Ostrzegamy — w obronie praw związkowych jesteśmy gotowi podjąć strajk generalny przeciw Rządowi Rzeczypospolitej Polskiej łamiącemu prawo.

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”

## KOMUNIKAT

### MIEDZYKŁADOWEJ KOMISJI ZWIĄZKOWEJ NSZZ „SOLIDARNOSC” PKP W TARNOWSKICH GÓRACH

W dniu dzisiejszym o godzinie 17 minut 45 Dyrektor Generalny Przedsiębiorstwa PKP wydał zarządzenie nr 6, którym zablokował dostęp strukturalom NSZZ „Solidarność” działającym w Przedsiębiorstwie do łączności wewnętrznej tj. telekomunikacyjnej i telegraficznej. Tym samym większość Komisji NSZZ „Solidarność” została odcięta od łączności z miejscami pracy pracowników mających bezpośredni związek z bezpieczeństwem podróży.

Polecono wszystkim kierownikom kolejowych zakładów pracy i ich podwładnym natychmiastowe usunięcie ulotek i plakatów i symboli NSZZ „Solidarność” z miejsc publicznych. Wszystkich pracowników będących członkami NSZZ „Solidarność” odsunięto od wykonywania pracy w dniu 11 marca br. (Piątek) bez podania przyczyny.

Przed lokalami struktur NSZZ „Solidarność” działających w Przedsiębiorstwie PKP wystawiono wzmocnione patrole Służby Ochrony Kolei i innych służb bezpieczeństwa publicznego.

W trybie natychmiastowym Minister Transportu i Gospodarki Morskiej zmienił przepisy dotyczące prowadzenia ruchu pociągów (RI). Zmiana w przepisach umożliwia na polecenie Dyrektora Okręgu Kolei Państwowych przejazd pociągu przez stację mimo sygnału na semaforach wskazującego sygnał „Stój” (czerwone światło). Jest to zmiana bezprecedensowa w historii światowego kolejnictwa.

Na dzień 11 marca br. przygotowano grupy lamistrajków rekrutujących się przeważnie z byłych formacji ORM.

Wobec powyższego wydarzenia jakie nastąpią w Przedsiębiorstwie PKP są nieprzewidywalne.

W związku z tym zwracamy się do społeczeństwa z apelem o niekorzystanie z usług Przedsiębiorstwa PKP w dniu 11 marca 1994 roku (Piątek).

Ze względu na powagę sytuacji, która przypomina 13 grudnia 1981 roku, prosimy środki masowego przekazu o podawanie w całości treści powyższego komunikatu.

Podpisali: Z-ca Przewodniczącego Okręgowej Sekcji Kolejarzy — Romuald Wilk i Przewodniczący MKZ NSZZ „S” PKP Tarnowskie Góry — Ryszard Lach.

## REFERENDUM

Uchwałą Komisji Krajowej NSZZ „S” Nr 370/94 z dnia 16.02.94 wszystkie Zarządy Regionów NSZZ „S” zostały zobowiązane do przeprowadzenia w wyznaczonych przez siebie zakładach referendum na temat: „Czy jesteście za przeprowadzeniem strajku w razie nie podjęcia przez Rząd RP negocjacji z Komisją Krajową NSZZ „Solidarność” na temat przedstawionych postulatów oraz w przypadku zakończenia się negocjacji brakiem konkretnych rezultatów?”

Jednym z zakładów Regionu Środkowosudobnego był również i nasz zakład. W dniu 09.03.94 zakończyliśmy referendum a jego wynik jest następujący:

Stan załogi 5056 zatrudnionych, udział w referendum wzięło 3439 osób tj. 68,02% zatrudnionych, za strajkiem wypowiedziało się 2940 pracowników, tj. 85,49%,

przeciwko strajkowi 465 pracowników tj. 13,52%.

Jednocześnie z prowadzonym referendument zbiraliśmy podpisy i deklaracje jednorazowej wpłaty połowy dniówki na tworzony Krajowy Fundusz Strajkowy NSZZ „Solidarność”. Ideę utworzenia funduszu poparło 2031 pracowników.

Należy również zaznaczyć, że dość duża ilość pracowników nie zrzeszonych w żadnym związku jak i będących członkami ZZP i ZZIT wyraziła zgodę na potrącenie połowy dniówki na ten cel.

Wszystkim, którzy wzięli udział w referendument a w szczególności tym, którzy pomimo trudności finansowych zadeklarowali wpłatę na tworzony Fundusz Strajkowy, Komisja Miedzyzakładowa NSZZ „S” składa podziękowania.

# INFORMACJA

Informacja w sprawie prognozowanych korzyści wynikających z realizacji postulatów związkowych dot.:

1. rezygnacji ze wzrostu cen nośników energii
2. nowelizacji ustawy o podatku dochodowym od osób fizycznych.

Punktem wyjścia do analizy są następujące założenia:

1. W 1993 r. wzrost obciążenia wydatkami na centralne ogrzewanie, ciepłą wodę, opał i przejazdy komunikacją publiczną. Nastąpił spadek siły nabywczej przeciętnej wynagrodzenia w zakresie możliwości zakupu powyższych dóbr.

2. Na ogólny wzrost cen w 1993 we wszystkich podstawowych obszarach gospodarki narodowej największy wpływ wywarły kilkakrotnie przeprowadzane podwyżki urzędowych cen gazu, energii elektrycznej i ciepłej a także wzrost cen benzyny, usług transportowych i telekomunikacyjnych.

3. Obniżyły się realne dochody gospodarstw domowych z pracy najemnej i świadczeń społecznych (patrz załączona tabela). Mimo regulacji plac w sferze budżetowej, relacja przeciętnej wynagrodzenia pracowników tej sfery w stosunku do przeciętnej pensji w sektorze przedsiębiorstw obniżył się do 86%.

4. 63% pracowników otrzymało je wynagrodzenia poniżej przeciętnej rocznego wynagrodzenia brutto (4 mln zł), natomiast poniżej połowy przeciętnej wy-

grodenia (co jest porównywalne z placą minimalną — 1750000 zł) otrzymuje 8% pracowników.

W związku z powyższym uznając, że kwota 1750000 zł na 1 osobę jest przy braku prawnie określonej kategorii minimum socjalnego, kwotą minimalnego dochodu oraz progmem bezpieczeństwa socjalnego, należy wszystkie dochody poniżej 1750000 zł zwoinic od podatku dochodowego od osób fizycznych.

Dochody pracowników na rachunku gospodarczym uzależnione są bezpośrednio od kondycji ekonomiczno-finansowej podmiotów gospodarczych zatem dla pracowników mieszcących się w grupie dochodowej poniżej 1750000 zasadne jest ustalenie progmu zerowego w opodatkowaniu podatkiem dochodowym od osób fizycznych.

Należy przemodelować ustawę o podatku dochodowym od osób fizycznych w kierunku rozszerzenia katalogu ulg podatkowych.

W zakresie kształtowania cen nośników energii należy stwierdzić, że skutki wzrostu opłat ponoszonych przez gospodarstwa domowe z tytułu należności za energię elektryczną, centralne ogrzewanie, ciepłą wodę itd. sta-

nowią istotne zagrożenie dla poziomu życia nie tylko rodzin najuboższych ale również posiadających dochody uważane za przeciętne.

Poprzez decyzje o rezygnacji z zakładanego w ustawie budżetowej wzrostu cen nośników energii możemy uzyskać powstrzymanie procesu wzrostu obciążenia budżetów gospodarstw domowych w części związanej z wydatkami na centralne ogrzewanie, ciepłą wodę i opał.

Poniższy rachunek pokazuje kształtowanie się siły nabywczej przeciętnej wynagrodzenia w 1994 r. w odniesieniu do ceny energii elektrycznej przewidzianej w ustawie budżetowej

1. opłata z 1 kwh energii elektrycznej wg cen z grudnia 1993 — 1000 zł
  2. przewidywany wzrost cen energii elektrycznej w 1994 r. — 23%
  3. przewidywana opłata za 1 kwh w XII 1994 — 1230 zł
  4. siła nabywczą przeciętnej wynagrodzenia netto w przeliczeniu na kwh wg danych z XII 1993 — 4244 kwh
  5. pożądaný wzrost siły nabywczej przeciętnej wynagrodzenia w przeliczeniu na 1 kwh w 1994 4244 kwh X 123% — 5220 kwh
  6. przeciętne wynagrodzenie w XII 1994 r. oszacowane na podstawie wzrostu siły nabywczej — 6420000 zł
- 5220 kwh X 1230 zł = 1 kwh.

## O CO WALCZYMY CZYLI SZEFA NA LUBELSZCZYŹNIE

Krótką wizytą Mariana Krzaklewskiego w naszym Regionie rozpoczęła się z prawie godzinnym opóźnieniem. Jednakże zgromadzeni w Sali Tradycji Fabryki Samochodów Związkowej z tego zakładu cierpliwie czekali na jego przyjazd. Czas wycieknięcia wypełnił Mieczysław Szczęgiel, przedstawiając sytuację w związku z akcją strajkową „S” oraz wyjaśniając zasady prowadzenia referendum. Przedstawili również przyczyny niepowodzenia strajku kolejarzy w WDOKP. O jego przebiegu zdecydowało wycofanie się niemal w ostatniej chwili 4 central związkowych. „S” pozostała osamotniona. Wniosek z tego jest taki, że strajk na kolei musi być w przyszłości bardzo dokładnie przygotowany.

Przewodniczący KK przeprowadził analizę podstawowych postulatów „S” wobec rządu.

1. Polityka cenowa. Wzrost cen energii powoduje wzrost inflacji (laminowy wzrost cen, wyższe oprocentowanie kredytów itp.). Bank Światowy gotów był negocjować ustalenia odnośnie polityki cenowej energii. Mimo wystąpienia Związku w tej sprawie, do renegocjacji z Bankiem Światowym nikt się nie kwapi.

2. Polityka podatkowa. Podatek powinien mieć charakter rodzinny. Wprowadzenie odpowiednich progów podatkowych mogłoby doprowadzić do zwolnień od podatku wobec rodzin o dochodach na granicy już nie minimum socjalnego a biologicznego. Tym samym rodziny te otrzymałyby automatycznie zasiłek socjalny.

3. Polityka płacowa. Związek proponuje odejście od popiwku. Porozumienia płacowe powinny być realizowane w ramach możliwości zakładów pracy, a nie na podstawie regulacji ustawowych.

4. Urealnienie kosztów uzyskania przychodów (uzupełnienie m. in. kosztów dojazdu do pracy).

To cztery podstawowe postulaty. Kolejne, niezbędne do realizacji, to pakiet ustaw z Pakietu o przedsiębiorstwie państwo-

wym oraz uwłaszczenie społeczeństwa, 40-godzinny dzień pracy i nowelizacja ustawy o związkach zawodowych w punktach dotyczących nowych struktur zakładowych (np. holdingi).

Generalną zasadą rozpoczynającej się akcji strajkowej Związku jest to, że niezależnie od regionu czy branży na pierwszym miejscu wśród postulatów są bezwzględnie te ogólnozwiązkowe i nie może być mowy o wykorzystaniu akcji do załatwienia przede wszystkim swoich własnych resortowych czy zakładowych.

Rząd nie kwapi się do żadnych rozmów z przedstawicielami „S” na temat postulatów. Nie ustosunkował się też, choćby krytycznie, do dokumentów sporządzonych przez związkowych ekspertów.

Marian Krzaklewski przedstawił ogólny scenariusz przebiegu akcji strajkowej. Ci, co nie wchodzą we właściwy, czynny strajk, uczestniczą w nim poprzez dofinansowanie Krajowego Funduszu Strajkowego (1/2 dniówki od każdego członka Związku). Poprzez naszą akcję musimy doprowadzić nie tylko do podpisania porozumienia, ale przede wszystkim do ich realizacji.

Każda kolejna podwyżka cen to procent liczony od poprzedniej podwyżki, a nie od punktu wyjścia powiedział M. Krzaklewski. Także w rzeczywistości dane liczbowe są wyższe niż podawane przez rząd.

Po godzinnym pobycie w FS przeniesiliśmy się pospiesznie do Świdnika.

Spotkanie z załogą ze względu na nie najlepszą pogodę odbywało się na hali produkcyjnej. Przewodniczącego KK w imieniu zebranych powitał przewodniczący KM NSZZ „S” WSK „PZL-Swidnik” S.A. Marian Król. Na hali, według przewidywanych obliczeń, zebrało się ok. 1000 osób.

Marian Krzaklewski wyraził swoją satysfakcję z możliwości spotkania z historyczną Komisją Zakładową.

Problemy, jakie poruszał przewodniczący w WSK, były zbliżo-

ne do przedstawionych w FS. Kiedy został poruszony temat działań w ramach akcji strajkowej (w tym referendum) Marian Król poinformował, że w WSK referendum przebiega sprawnie. Sukcesem związkowców ze Świdnika jest również fakt, że nie tylko członkowie „S”, ale również niezrzeszeni deklarują wpłatę na Fundusz Strajkowy.

W Świdniku padło m. in. pytanie o strajk generalny czy odbędzie się i w jakim przypadku.

M. Krzaklewski odpowiedział, że nie dojdzie do niego tylko w przypadku, gdy rząd sięgnie do rozmów i zawarte porozumienia wprowadzi w życie.

Musimy skończyć z robotą za ministrów, za dyrektorów musimy zająć się robotą związkową. Nie ma góry i dołu w „Solidarności” jest jeden Związek. Te dwie wypowiedzi przewodniczącego „krajówki” zostały nagrodzone brawami.

Po spotkaniu M. Krzaklewski złożył kwiaty pod pomnikiem upamiętniającym zryw żołągi WSK w lipcu 1980 roku.

Po przewlecznej przeznaczonej na wystąpienie w lokalnej telewizji M. Krzaklewski spotkał się ze związkowcami reprezentującymi lubelskie ośrodki naukowe.

Po przywitaniu przewodniczącego przez prowadzącego spotkanie dra Krzysztofa Marczewskiego z inauguracyjnym referatem wystąpił prof. Adam Biela. Stwierdził on m. in., że Polsce potrzebna jest jakaś siła społeczna, która stonowałaby element stabilizacji. I takie siły w naszym kraju istnieją. Pierwszą z nich jest kościół, druga „Solidarność”.

Na zakończenie spotkania rektor Akademii Medycznej, prof. dr hab. Marian Kazimierz Klamut wyraził zadowolenie z faktu goszczenia M. Krzaklewskiego w murach Akademii Medycznej. Każdy człowiek zostawia po swojej bytności cząstkę siebie stwierdził. Wizyta przewodniczącego KK na Lubelszczyźnie zakończyła się ok. godziny 21.30.



# GŁOS SPORTOWY

## Dobry początek

Dokończenie ze str. 1 jednak i tacy, którzy weszli sensacją!

Skonczyły się dobrze dzięki ambitnej postawie i nieustępliwej walce całej drużyny, w której na najwyższą notę zasłużył golkeeper DARIUSZ GRODZICKI. Zagrał on w tym meczu kapitalnie, broniąc brawurą i pewnie dostępu do bramki, w kilku wręcz beznadziejnych sytuacjach.

Dzięki zwycięstwu nad Jagielnią jedenastka ze Świdnika wyprzedziła mielko na ósmym miejscu w tabeli. Dobry to prognost na dalszą podróż w... nieznaną. Wielka gra się bowiem dopiero rozpoczęła.

KR-K

Popisali się piłkarze, gorzej było z pseudokibicami. Trzy fanklubowe grupy (Jagielloni, Motor i Avii) darty ze sobą „koty” na meczu i po spotkaniu. I gdyby nie przedmeczowe „lustroje” kieszeni i toreb podróżnych większości młodocianych przyjeźdźców, przeprowadzona przez policjantów na stadionie — mogło być znacznie bardziej gorąco!

Po dwóch porażkach w Świdniku siatkarki Stoczniowca Gdańsk „obiecali”, że powetują sobie to niepowodzenie w spotkaniach z akademikami stołecznej Politechniki. Obiecali i jak widać dotrzyмали słowa. Wygrali wprawdzie tylko jedno spotkanie (3:2) ale dobre i to. Dzięki temu świdniczanom powiększyli swoją przewagę nad najgroźniejszym rywalem Politechniką, o dwa punkty ale do postawienia decydującej kropki nad „i” jeszcze daleko. Wielka gra dopiero się bowiem rozpoczęła.

Złoto-niebiescy walczyli ostatnio z Gwardią w Szczytnie i

**STOCZNIOWCY DOTRZYMAŁI SŁOWA**

## Wygrać jeden mecz z Politechniką

wrócił stamtąd bez straty seta. Brawo!

19 marca odbędą się dwa bardzo ważne mecze na „szczytnie”. Avia zagra w stolicy z Politechniką, a Stal Grudziądz u siebie ze Stoczniowcem. Dwie potyczki naszego zespołu z akademikami mają niebagatelne znaczenie. Wygranie przez Avię choćby tylko jednego meczu ustawi naszą drużynę na finiszu rozgrywek rzecz by można wybornie. Dwie porażki (odpuścić w niemalowane drzewo) oznaczać może zrównanie się punktami trzech drużyn. Do decydującej rozg-

rywki włączyła się bowiem aktywnie Stal Grudziądz. Tak więc za kilka dni w stolicy dwa super ważne mecze Avii z miejscową Politechniką.

Teoretycznie świdnicki lider ma znacznie większą „siłę rażenia” aniżeli siatkarki Politechniki. Stąd też nasz zespół powinien zagrać w Warszawie bez jakichkolwiek kompleksów. Kluczem do sukcesu świdniczan może być „wyłączenie” z gry najlepszego atakującego akademików — SZOSTKA. Będzie to sprawa nr 1 naszego trenera i on zdecyduje, który z naszych

graczy może wywiązać się z tego zadania najlepiej.

Za Politechniką przemawiać będą „własny parkiet” i techniczne umiejętności drużyny (zabójcze zagrywki Gałązkiewicza i precyzyjne „kiwki” Głogowskiego. A o tym, że drużynę stołeczną w spotkaniach z Avią interesować będą tylko i wyłącznie dwa zwycięstwa widzą dobrze wszyscy. Jeśli bowiem tego nie osiągną jej zamiary na awans do klasy wyższej spalą na panewce!

Czy złoto-niebiescy ze Świdnika zdołają pokrzyżować im plany? Odpowiedź na to frapujące pytanie nastąpi już za kilka dni!

KR-K

# Siatkarki Świtu nie próżnują!

Przy końcu lutego odbył się w Ostrowcu Świętokrzyskim turniej piłki siatkowej kobiet, o puchar prezesa KSZO Ostrowiec. W turnieju tym uczestniczyły również siatkarki świdnickiego Świtu. Tuż po przyjeździe do Świdnika KRZYSZTOF WYBRAŃSKI (II trener kadry) powiedział:

W tej silnie obsadzonej im-

prezie z udziałem m. innymi żeńskich zespołów Prochu Pionki, KSZO i Ostrovii nasza młoda drużyna przeszła solidny „chrzest bojowy”. W spotkaniu o III miejsce w turnieju świdniczanek przegrały z Ostrovą 1:3. Trzon drużyny stanowią: MAGDALENA KOSTRZEWA, ELŻBIETA RUBAJ, ANETA OKOŃ, AGNIESZKA NAJDA, MALGORZATA

SKALIŃSKA, MAGDALENA PE-DZISZ, EWA MAZUREK, JOLANTA WYLUPEK, AGATA GAGACKA i KATARZYNA KRUSZYŃSKA.

Za niespełna miesiąc II turniej w Świdniku z udziałem tych samych i kilku jeszcze innych drużyn. Nadarzy się okazja do rewanżu!

(kk)

## Program Telewizji Kablowej Świdnik

### PROGRAM TKS

#### PIĄTEK — 18.03.94 r.

17.15 Program dnia  
17.20 Słodka Klementynka — film fab.  
18.30 Serwis informacyjny TKS  
19.30 Tydzień w mieście  
18.40 Opowieści papy Castora — film anim. prod. franc.  
19.50 Szopy — film animowany  
19.15 Santa Barbara — ser. USA  
20.00 Fort Boyard — ser. franc.  
21.20 Serwis informacyjny TKS  
21.35 Tydzień w mieście  
21.45 Randy Newman — koncert  
22.15 Program na sobotę

#### SOBOTA — 19.03.94 r.

17.25 Program dnia  
17.30 Szopy — film animow.  
18.00 Duch bezgłowego jeźdźcy — film fab.  
18.50 Nie samym chlebem — progr. społeczno-katolicki  
19.05 Santa Barbara — ser. USA  
19.55 Trzech mężczyzn i kolyśka — kom. prod. franc.  
21.45 Notatnik filmowy — Canal plus w TKS — nowości z video kaset  
22.10 Program na niedzielę

#### NIEDZIELA — 20.03.94 r.

17.10 Program dnia  
17.15 Papa Castor opowiada — film anim. prod. franc.  
17.30 Kapitan Power — film SF prod. USA

18.20 Flip — amerykański program młodzieżowy

19.45 Koncert życzęń  
19.00 Santa Barbara — ser. USA  
19.50 Nie wolno wam tego zapomnieć dram. psychologiczny USA  
21.25 Syndykat zbrodni — film sens. prod. USA  
23.00 Program na poniedziałek

#### PONIEDZIAŁEK — 21.03.94 r.

18.10 Program dnia  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
18.30 Gość studia TKS  
18.40 Publicystyka programu lokalnego TKS  
19.50 Ulise San Francisco — ser. sensac. prod. USA  
19.35 Egzotyczna tajemnica — film dok. prod. USA  
20.05 Łamigłówka — film sensac. prod. USA  
21.40 Serwis informacyjny TKS  
21.55 Program na wtorek

#### WTOREK — 22.03.94 r.

17.20 Program dnia  
17.30 Opowieści papy Castora — film anim. prod. franc.  
17.45 Rodzina Potwórniczek — ser. kom. prod. USA  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
18.30 5 minut dla sztuki — prezentacja twórców świdnickich  
18.40 Fort Boyard — ser. franc.  
20.00 Powrót do Edenu — ser. prod. australijskiej  
20.50 Kwestia wyboru — dramat prod. USA

22.20 Serwis informacyjny TKS  
22.35 Program na środę

#### ŚRODA — 23.03.94 r.

17.30 Program dnia  
17.35 Opowieści papy Castora — film prod. franc.  
17.45 Szopy — film anim.  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
18.35 Diane Warwick — koncert  
19.30 Mistrzowie magli — teledrąma  
20.05 Trzech mężczyzn i kolyśka — kom. prod. franc.  
21.50 Serwis informacyjny TKS  
22.10 Notatnik filmowy  
22.30 Program na czwartek

#### CZWARTEK — 24.03.94 r.

17.15 Program dnia  
17.20 Szopy — film anim.  
17.45 Rodzina Potwórniczek — ser. kom. prod. USA  
18.15 Serwis informacyjny TKS  
18.35 Ulice San Francisco — ser. prod. USA  
19.40 Randy Newman — koncert  
20.15 Nie wolno wam tego zapomnieć — dramat psychol. prod. USA  
21.45 Serwis informacyjny TKS  
22.00 Syndykat zbrodni — film sensac. prod. USA  
22.35 Program na piątek

Program TKS jest emitowany w sieci kablowej TKS w Świdniku na telewizyjnym kanale 55 (namiennik sekcja CMT).

Programy informacyjne, oraz niedzielny koncert tygodnia emitujemy jednocześnie na k. 50 i na k. 10.

### O TYM WARTO WIEDZIEĆ!

Fabryczny Klub Sportowy Avia organizuje kolejny kurs ratowników wodnych na stopnie młodszego ratownika i ratownika wodnego.

Zebrań organizacyjnych odbędą się 21 marca o godzinie 17.00 w hollu krytej pływalni Ośrodka Sportowo-Rekreacyjnego w Świdniku (tel. 120-94).

kk

## Ogłoszenia

### ZAKŁAD USŁUGOWY „ZAMTECH”

oferuje

#### ZABEZPIECZENIA ANTYWŁAMANIOWE

Oferujemy profesjonalne usługi w zakresie:

- montażu drzwi przeciw włamaniom
- zabezpieczeń przeciw włamaniom
- montażu zamków renomowanych firm krajowych i zagranicznych
- wzmocnienie drzwi blachą
- montażu tapicerki
- montażu folii antywłamaniowej
- montażu okien

**GWARANCJA na wykonane usługi**

Świdnik ul. Drewniana 30 tel. 54-28-29

Przedsiębiorstwo Komunalne „Pegimek” Sp. z o.o. w Świdniku ul. Konopnickiej 2 ogłasza przetarg ofertowy na wykonanie robót konserwacyjnych wewnętrznej instalacji CO i CW w zasobach mieszkaniowych administrowanych przez „Pegimek” począwszy od dnia zakończenia sezonu grzewczego 1993/94. Ilość budynków — 95, powierzchnia — 140,839 m kw.

- Oferty winny zawierać:
1. Nazwę i siedzibę Oferenta oraz datę sporządzenia oferty.
  2. Określenie wysokości wynagrodzenia (w okresie grzewczym i poza okresem grzewczym).
  3. Udokumentowanie sytuacji prawnej Oferenta.
  4. Udokumentowanie wiarygodności technicznej — pożądana opinia o poprzednich wykonanych robotach.
- Termin składania ofert — 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.  
Rozpatrzenie ofert nastąpi w ciągu 10 dni od terminu upływu ich zgłaszania.

R-29

### WSK „PZL-ŚWIDNIK” S.A. ogłasza

przetarg nieograniczony pisemny na sprzedaż budynku hotelu „Jurand” wraz z prawem wieczystego użytkowania gruntu na którym postawiony jest ten budynek. Nieruchomość ta, dz. nr 1194/3 o pow. 2420 m kw. położona jest w Świdniku przy ulicy Tuwima i stanowi własność WSK „PZL Świdnik” S.A.

Oferty należy składać w zamkniętych kopertach z napisem „przetarg” do Działu Mieszkaniowego WSK pok. 208 do 31.03.94. Otwarcie i wybór oferty nastąpi w dniu 01.04.94 o godz. 11.00. Sprzedający zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Bliższych informacji udziela Dział Mieszkaniowy WSK pok. 208 (budynek szkolenia) tel. 120-61 w. 55-36, 5537.

### PRZEDSIĘBIORCO!

- POSZUKUJESZ WYKWALIFIKOWANYCH PRACOWNIKÓW W POTRZEBNYCH CI ZAWODACH?
- CHCESZ ZATRUDNIĆ PRACOWNIKÓW PO PRZESZKOLENIU?

Twoje Życzenie spełni

**ZAKŁADOWE BIURO PRACY WSK „PZL-ŚWIDNIK” S.A.**  
21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1  
budynek szkolenia pokój 219

Nasz telefon 120-61 w. 65-51

**ZADZWOŃ ALBO PRZYJDŹ!**

Sprzedam sukienkę do I Komunii. Raclawicka 43/16.

Sprzedam garaż blaszany. Tel. 164-13 po godz. 15.00.

D-27

D-28

## PROGRAM KINA „LOT”

18-19 marca — Reggae na lodzie 21 23 marca — Odlotowe szaleństwo USA, od lat 12, g. 17. 19.15 stwo g. 15, Lista Schindlera  
20 marca — Odlotowe szaleństwo — USA, od lat 12, g. 17. — USA od lat 15, godz. 17.  
Reggae na lodzie g. 19.15

„Głos Świdnika” — Tygodnik WSK PZL i Zarządu Miasta w Świdniku. Redaguje zespół w składzie: Danuta JASINSKA, Anna KONOPKA, Jan MAZUR, Sławomir SOCHA (red. techn.), Irena WIERZCHOŚ (sekretarz redakcji), stale współpracują: Mieczysław KRUK (dz. sport.), Sławomir MYK (dz. kult.).  
Rada Programowa: Krzysztof KRZYŻANOWSKI, Alfred BONDOS, Dariusz MANKA, Zofia OPALINSKA.  
Adres redakcji: 21-045 Świdnik Al. Lotników Polskich 1 skr. poczt. 10, tel. centr. 120-61 (wewn. red. 51-51 i 53-67) rozgłośni 51-53 — Druk: Drukarnia Zakładowa WSK „PZL-Świdnik” S.A. Świdnik Al. Lotników Polskich 1 — zam. 275  
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i zmian tytułów artykułów. Za treść ogłoszeń reklamowych redakcja nie odpowiada.